

Sygn. akt I C 401/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2021 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marek Jasiński

po rozpoznaniu 12 sierpnia 2021 r. w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz A. P. kwotę 6 130 zł (sześć tysięcy sto trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4491 zł (cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt jeden złotych) od 24 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. koszty procesu stosunkowo rozdziela pomiędzy stronami, przy ustaleniu, że powódka przegrała proces w 51% (pięćdziesięciu jeden procentach), a pozwany w 49% (czterdziestu dziewięciu procentach), pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 401/18

UZASADNIENIE

A. P. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 12.480 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.491 zł od dnia 24 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że kwoty 10.491 zł domaga się tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 1500 zł domaga się tytułem sumy potrzebnej na koszty leczenia oraz na rehabilitację oraz skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości, a także kwoty 489 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Podała, że w dniu 12 lipca 2017 r. na skutek zdarzenia komunikacyjnego doznała obrażeń ciała. W wyniku zdarzenia komunikacyjnego powódka doznała zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi i odcinka lędźwiowego kręgosłupa i miednicy oraz urazu biczowego kręgosłupa C, Th. Powódka wskazała, iż wypadek był dla niej zdarzeniem traumatycznym, wywołał u niej poczucie krzywdy, a doznane urazy, cierpienie fizyczne i psychiczne odcisnęły się na jej psychice. Ograniczenie aktywności fizycznej przez powódkę, która do tej pory aktywnie spędzała wolny czas spowodowało, że stała się wycofana i przygnębiona.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podniosła, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego powódce zostało przyznane zadośćuczynienie w wysokości 1509 zł, a także odszkodowanie w sumie w wysokości 314 zł i zdaniem pozwanej jest to adekwatna rekompensata szkody powódki wynikającej ze zdarzenia z dnia 12 lipca 2017 r., w którym ucierpiała powódka, a doznała urazu odcinka szyjnego oraz lędźwiowego kręgosłupa – skutkujących w ocenie pozwanej powstaniem u powódki uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1,5%.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lipca 2017 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował objęty ubezpieczeniem z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacz pojazdu w pozwanym zakładzie (...), nie zachowując należytej ostrożności nie dostosował prędkości do warunków ruchu i uderzył w pojazd, którym kierowała powódka. W wyniku opisanego wypadku powódka doznała obrażeń ciała.

/okoliczności bezsporne, nadto dowód: dokumenty zawarte w aktach szkody pozwanej – k. 103 – 236 /

W skutek wypadku powódka doznała zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi oraz odcinka lędźwiowego kręgosłupa i miednicy, a także urazu biczowego kręgosłupa C, Th. Zalecono noszenie kołnierza szyjnego, oszczędny tryb życia oraz kontrolę u lekarza POZ i kontrolę w poradni ortopedycznej, a także stosowanie leków przeciwbólowych.

Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powódka kontynuowała leczenie powypadkowe, pozostała pod opieką lekarza neurologa oraz odbyła rehabilitację. Podczas rehabilitacji powódka miała wykonywane zabiegi interdyn oraz krioterapię, a także wykonywała ćwiczenia podczas gimnastyki leczniczej.

/dowody: dokumentacja medyczna – k. 19 – 33, k. 36 – 41 i k. 66 – 67, dokumenty zawarte w aktach szkody pozwanej – k. 103 – 236 /

Przed wypadkiem A. P. była osobą sprawną, zdrową, nie odczuwała dolegliwości bólowych, jeździła dużo na rowerze i na rolkach, aktywnie spędzała wolny czas. W wyniku wypadku powódka odczuwała dolegliwości bólowe kręgosłupa. Powódka po wypadku nie mogła pracować przy biurku, nie była w stanie siedzieć.

Powódka do dziś nie może nosić butów na wysokich obcasach, nie może nosić torebek na ramieniu, nie odzyskała pełni sił. Nadto powódka miała obniżone samopoczucie, nie chciała spotykać się ze znajomymi i miała problemy ze snem, bezsenność. Ponadto towarzyszy jej lęk przed jazdą samochodem. Nadal towarzyszy jej ból, jednak okresowy.

/dowód: przesłuchanie powódki A. P. (protokół elektroniczny rozprawy z 2 lipca 2019 r.) – k. 91 – 92 /

Powódka w wyniku zdarzenia z 12 lipca 2017 r. doznała zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi oraz w odcinku piersiowym kręgosłupa. W badaniu neurologicznym po 2 tygodniach od urazu nie stwierdzano objawów uszkodzenia układu nerwowego, ale powódka zgłaszała subiektywne odczucie drętwienia dłoni uzależnione od ułożenia kończyn w czasie pracy przy komputerze oraz bóle w odcinku szyjnym kręgosłupa. Powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3%. Dolegliwości wystąpiły na tle istniejących już zmian chorobowych, a kolizja stała się punktem wyzwalającym objawy. Leczenie powódki związane z kolizją w 2017 r. zostało zakończone, ale dolegliwości mogą się utrzymywać, ponieważ zmiany zwyrodnieniowe w kręgosłupie na przestrzeni lat narastają i powódka będzie wymagała okresowej fizjoterapii, ale bez związku z kolizją w 2017 r.

Koszty, o które powódka występowała w pozwie w wysokości 1.500 zł były zasadne i stosowane zabiegi mogły mieć korzystny wpływ na zdrowie powódki po kolizji.

/dowody: opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu neurologii dr med. E. M. – k. 362 – 364, uzupełniająca opinia biegłej sądowej z zakresu neurologii dr med. E. M. – k. 395/

Natomiast w zakresie narządu ruchu powódka w wyniku tego wypadku doznała urazu skrętnego odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa, a także zespół bólowy odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Urazy jakie stały się udziałem powódki w związku z przedmiotowym wypadkiem, mogły w okresie pierwszych 4 tygodni skutkować dolegliwościami bólowymi, które określić można na 4 punkty w dziesięciostopniowej skali. Przez kolejne 4 tygodnie dolegliwości bólowe powinny być mniejsze i kształtować się na poziomie 2 punktów w powyżej określonej skali. W późniejszym okresie dolegliwości bólowe powinny się jeszcze zmniejszać, występować okresowo, aby ustać w okresie około 3 miesięcy od wypadku. Dolegliwości aktualnie występujące okresowo wiążą się z wadą postawy oraz ze zmianami przewlekłymi w zakresie odcinka szyjnego kręgosłupa, opisywanymi w badaniu rezonansu magnetycznego z dnia 18 września 2017 r.

Powódka nie odczuwa cierpień lub dolegliwości będących następstwami wypadku. W wyniku wypadku powódka nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powódka aktualnie zgłasza okresowe dolegliwości bólowe głowy oraz odcinka szyjnego kręgosłupa. Dolegliwości powyższe mogą być spowodowane wadą postawy oraz przewlekłymi zmianami odcinka szyjnego kręgosłupa, stwierdzonymi w badaniu rezonansu magnetycznego z dnia 18 września 2017 r. Nie stwierdza się związku między wypadkiem komunikacyjnym, a opisywanymi dolegliwościami. Aktualny stan może się utrzymywać, ale raczej należy go wiązać z wadą postawy i zmianami przewlekłymi, a nie urazowymi.

Proces leczenia powódki został zakończony. Ze względu na upływ czasu od zdarzenia oraz charakter przebytych dolegliwości, proces leczenia opisywany w dokumentacji i stan aktualny, powódka nie wymaga stosowania dalszych zabiegów i procedur medycznych.

/dowód: opinia pisemna z zakresu ortopedii traumatologii Instytutu (...) Sp. z o.o. – k. 327 – 334/

Powódka zgłosiła szkodę w pozwanym Towarzystwie (...). Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwana decyzją z 23 sierpnia 2017 r. wypłaciła powódce zadośćuczynienie w wysokości 1509 zł oraz 314 zł tytułem zwrotów kosztów leczenia w oparciu o paragon nr (...) i faktury nr (...). Nadto decyzją z 21 listopada 2017 r. pozwana wypłaciła powódce kwotę 350 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, zgodni z fakturą nr (...).

/dowody: dokumenty zawarte w aktach szkody pozwanej – k. 103 – 236 /

Powódka w związku z leczeniem po wypadku poniosła koszt w wysokości 489 zł.

/dowody: faktura VAT (...) – k. 39 – 40, faktura VAT nr (...) – k. 41/

Pismem z 30 października 2017 r. powódka wystosowała do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 10.491 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz cierpienie, kwoty 1500 zł tytułem potrzebnej sumy na koszty leczenia oraz na rehabilitację oraz skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości, a także kwoty 489 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Pozwana decyzją z 21 listopada 2017 r. odmówiła spełnienia w powyższym zakresie roszczenia, jednak wypłaciła powódce kwotę 350 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz przypominała powódce o ugodowym zakończeniu sprawy, zgodnie z którą powódka otrzymałaby od pozwanej dopłatę w wysokości 2300 zł.

/dowody: wezwanie do zapłaty z 30 października 2017 r. – k. 42 – 49, decyzja pozwanej z 21 listopada 2017 r. – k. 135 – 135 verte/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej, dokumentów prywatnych, przesłuchania powódki, a także opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii traumatologii oraz neurologii.

Przedłożone przez strony dokumenty nie budziły wątpliwości sądu, zaś ich prawdziwość nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd uznał za wiarygodne przesłuchanie powódki, albowiem było logiczne, konsekwentne oraz korelowało z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie.

Nadto Sąd dał wiarę opiniom biegłych sądowych w zakresie ortopedii traumatologii oraz neurologii, którzy ocenili zakres poniesionych przez powódkę obrażeń w skutek wypadku z 12 lipca 2017 r. oraz wskazali rokowania co do stanu zdrowia powódki w przyszłości. W ocenie sądu, opinie sporządzone zostały przez osoby mające odpowiednią wiedzę i doświadczenie z zakresu ortopedii i neurologii. Są one jasne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne, stąd nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w nich zawartych.

Powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz należności z tytułu zadośćuczynienia, jako rekompensaty strat i krzywdy poniesionych w związku z urazem, jakiego doznała w wyniku zdarzenia z 12 lipca 2017 r. w kwocie 10.491 zł, a także odszkodowania za poniesione koszty rehabilitacji w kwocie 489 zł oraz kwoty 1500 zł jako potrzebnej sumy na koszty leczenia oraz na rehabilitację oraz skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że stan faktyczny pomiędzy stronami w dużej mierze nie był sporny. Pozwana potwierdziła, że ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowcy pojazdu, który spowodował zdarzenie, skutkujące doznaniem przez powódkę określonych obrażeń oraz że likwidowała szkodę z tytułu tego zdarzenia. Poza sporem pozostawało również i to, że pozwana odmówiła powódce wypłaty zadośćuczynienia w żądanej przez nią kwocie. Spór stron skupiał się wokół ustalenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę.

Stosownie do art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Również w tym wypadku dla domagania się odszkodowania trzeba wykazać te same przesłanki, z tą różnicą, że odpowiedzialność ubezpieczyciela niezależna jest od tego, czy sprawca szkody odpowiada na zasadzie winy czy ryzyka (tak (...)) [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II, Warszawa 1997, s. 358).

Zgodnie z art. 445 §1 k.c. w związku z art. 444 k.c. sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 §1 zd. 1 k.c.), a sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c.). Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, podstawową kwestią konieczną dla oceny zasadności żądania powódki w przedmiotowym zakresie było ustalenie rozmiaru doznanej przez nią w skutek zdarzenia z 12 lipca 2017 r. krzywdy.

Ustawodawca nie określił wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy. Określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono sumę odpowiednią spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny, były właśnie kryteria, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Zaprezentowane poglądy pozwoliły na wypracowanie i przyjęcie powszechnie aprobowanych i uwzględnianych kryteriów przy określaniu wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, wśród których wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości.

Podkreślenia wymaga również to, że przyznane zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami tak już doznanymi jak również tymi, które w przyszłości w związku z niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami, mogą się pojawić.

Przy ustaleniu rozmiaru cierpień doznanych przez powódkę, które miały decydujące znaczenie dla określenia wysokości należnego jej zadośćuczynienia, pomocne były przede wszystkim sporządzone w sprawie opinie biegłych.

Powódka na skutek wypadku doznała – co wynika z opinii biegłych sporządzonych w niniejszej sprawie – uszkodzenia ciała w postaci: skrętnego odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa, a także zespół bólowy odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Stwierdzone urazy skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki wynoszącym 3 %.

Jak stwierdził w wyroku z 12 marca 1975 r. (II CR 18/75) Sąd Najwyższy, uszkodzeniem ciała w rozumieniu art. 444 §1 i 445 §1 k.c. jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenie poważne, np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów będzie takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji. Czas trwania skutków nie ma znaczenia. Długotrwałość cierpień i rodzaj skutków ma znaczenie – i to istotne – dla określenia wysokości zadośćuczynienia.

Powódka, co oczywiste, na skutek urazu odczuwała niewątpliwie cierpienia fizyczne – dolegliwości bólowe, a także cierpienia psychiczne, czyli ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi oraz w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Z uwagi na fakt, że obrażenia pozostawiły po sobie znaczny i trwały skutek, który miał duży wpływ na dotychczasową jakość i komfort życia powódki, Sąd uznał, że na etapie postępowania likwidacyjnego rozmiar cierpień, jakich doznała, nie został w sposób właściwy oceniony przez pozwaną.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd uznał, że dodatkowa kwota 4491 zł tytułem zadośćuczynienia z pewnością nie jest sumą wygórowaną jako rekompensata cierpień doznanych przez powódkę w związku z wypadkiem. W ocenie Sądu, łącznie suma zadośćuczynienia dotychczas wypłaconego powódce przez pozwaną oraz przyznanego jej przez Sąd odpowiadać będzie rozmiarowi jej cierpień, będących skutkiem zdarzenia, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwana zgodnie z umową ubezpieczenia OC. Uzyskane w ten sposób przez powódkę zadośćuczynienie będzie stanowić ekonomicznie odczuwalną dla niej wartość i przynajmniej częściowo zrekompensuje jej cierpienia doznane w wyniku wypadku, realizując tym samym cel, dla którego jest ono przyznawane, pozostając również w związku z intensywnością cierpień powódki, czasem ich trwania i ujemnych skutków zdrowotnych wypadku jakie ponosić ona będzie zmuszona w przyszłości (tak wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2004 r., II CK 531/03; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98).

Odnosząc się do żądania powódki zwrotu kosztów poniesionej rehabilitacji w wysokości 489 zł, Sąd uznał je za zasadne częściowo z uwagi na ujawnienie w dokumentach zawartych w aktach szkody, że pozwana przyznała powódce i wypłaciła tytułem faktury VAT nr (...) kwotę 350 zł. Zgodnie z powyższym zasadne uznanie roszczenia powódki jedynie w zakresie kwoty 139 zł, wynikającej z faktury VAT nr (...).

W zakresie żądania powódki kwoty 1500 zł, której domagała się tytułem potrzebnej sumy na koszty leczenia oraz na rehabilitację oraz skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości, Sąd uznał je za zasadne w całości w oparciu o treść opinii biegłej neurolog, która podkreśliła wskazania do rehabilitacji, które będą miały korzystny wpływ na zdrowie powódki po kolizji.

W zakresie żądania dotyczącego odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia sąd miał na względzie w pierwszym rzędzie, że stosownie do art. 481 §1 k.c. należą się one jeżeli zobowiązany opóźnia się ze spełnieniem

świadczenia pieniężnego, bez względu na to, czy wskutek opóźnienia uprawniony poniósł szkodę, jak też niezależnie od tego, czy opóźnienie wystąpiło na skutek okoliczności, za które zobowiązany odpowiada. Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd stwierdził, że odsetki podlegały zasądzeniu od kwoty 4491 zł od dnia następnego po dniu uznania roszczenia przez pozwaną i wydania decyzji z dnia 23 sierpnia 2017 r., tj. od dnia 24 sierpnia 2017 r. zgodnie z żądaniem pozwu.

Z przytoczonych względów Sąd orzekł jak w pkt I wyroku, równocześnie powództwo w pozostałym zakresie, zarówno co do roszczenia głównego, jak i odsetek, podlegało oddaleniu jako niezasadne, o czym orzeczono w punkcie II.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając powódkę kosztami postępowania w 51 %, a pozwaną w 49 %, jednocześnie pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 401/18

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Marek Jasiński